GŁOS POMORSKI

Nr. 187 — Rok 3. (GAZETA POMORSKA) **Numer pojedyńczy 1500 mk.**

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji i w agenturach miejscowych miesięcznie **16 650** mk., przedpłata na poczcie z od noszeniem do domu miesiecznie **17.325** mk. — pod opaską w Polsce i do Gdańska 19.400 mk., do Niemiec 21.900 mk. polskich lub ich wartość walutowa, do Francji 5,— frc., do Anglji 0,8 shilling. do Stanów Zjednoczonych 35 cents. W razie nieprzewidzianych wypadków jak strejki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów, lub zwrotu prenumeraty. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy, Grudziądz, Bank Związku Sp. Zarobk. Danziger Prive Aktienbank Gdańsk Grudziądz — P. K. K. P. Grudziądz — Konto czekowe **Gdańsk nr. 2980.** Konto pocztowe: Kasa Oszczędności Oddzia w Poznaniu nr. 201 193. Miejsce płatności wykonania: Grudziądz

Ogłoszenia z Polski: Wiersz wysokości milimetra **w dziale ogło szeniowym** na stronie 8-łamowej 1000 mk., **w dziale reklamowym** na stronie 13-łamowej przed tekstem 6000 mk., wśród tekstu 4000, za tekstem 3000 mk., dla W. M. Gdańska obowiązują te same ceny, dla **Niemiec** dochodzi 50% nadwyżki, dla reszty zagranicy 200% nadwyżki, płatne w markach polskich lub ich wartości walutowej. Za tłómaczenia oblicza się 20% nadwyżki — **Rachunki** są natychmiast płatne, w razie zwłoki dłuższej niż 72 godzin stosować będziemy ceny bieżące, skreślając wszelkie rabaty. — **Administracja nie przejmuje** odpowiedzialności za termin umieszczenia ogłoszenia.

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz 11-tej do 12-tej w połudn

Redakcja i Administracja Groblowa 27/29. | **Grudziądz**, sobota, dnia 18-go sierpnia 1923. | Telefon nr. **50** i **51.**

Senat przeciwko drożyźnie.

Ustawe patentową przyjęto. — Wielkie pole zapoczątkowań społecznych.

Warszawa, 16. 8. (Pat.) Po odesłaniu szeregu interpelacji przystąpiono

do ustawy patentowej.

Jako sprawozdawca zabrał głos sen. B r u n. Mówca skreślił historję uchwalenia ustawy, wskazując, że ważna zmiana dotyczy t. zw. niesłusznego wzbogacenia się, które powinno być zwrócone posiadaczom patentów przez osoby bezprawnie fabrykujące wynalazki.

Sen. B a l i ń s k i zaznaczył, że ustawa ta jest ważną nietylko dla uregulowania spraw wewn. państwa, ale i dlatego, że musimy z nią zaprezentować przed całym światem.

Sen. Brun zalecił jeszcze do przyjęcia dwie rezolucje komisji co do rejestracji patentów zdobniczych oraz, aby rząd wprowadził możliwie dogodny dla osób zainteresowanych sposób uiszczenia opłat, należnych urzędowi patentowemu. **Przyjęto ustawę,** jakoteż obie rezolucje.

Następnie sen. K o w a l c z u k referował

ustawę o opiece społecznej.

Komisja wnosi o przyjęcie ustawy bez zmian.

Sen. P o s n e r zaznaczył, że uchwalenie tej ustawy jest ważnym momentem, ponieważ Polska tem samem wchodzi na wielkie pole **zapoczątkowań społecznych.**

Represje rządu przeciwko paskarzom.

Sen. M i s i o ł e k przedstawił interpelację klubów P. P. S. i Wyzwolenia w sprawie **drożyzny.** Interpelanci zapytują, co rząd uczynił lub zamierza uczynić, aby **przeciwdziałać drożyźnie** i niedopuścić do magazynowania przez handlarzy tłuszczów, zboża i mąki.

Nadzwyczajny komisarz do zwalczania drożyzny oświadcza: rząd z początkiem bieżącego roku zwrócił się do Gł. Urzędu Żywnościowego w Poznaniu o **rozszerzenie swej działalności obok G. Śląska** i na inne centra Polski. Dziś związki spożywców i miasta są przez ten urząd **należycie zaopatrywane.** Obecnie ten instytut należy rozszerzyć. Wszystkie organizacje spożywców uważają te akcję za **pożyteczną** i należy pozatem do akcji tej ściągnąć organizacje robotnicze i handlowe.

Co do sprawy cukru

przyznany przez związek cukrowników kontyngent do rozdziału w ilości 400 wagonów miesięcznie, uważam za niewystarczający i postanowiłem żądać, aby ten zwiększyć **do 500** wagonów.

Zwalczając spekulację cukrzaną, zarządziłem szereg **rewizji w Warszawie i w większych miastach.** Wydało to poważne rezultaty, oprócz moralnego wpływu na kupiectwo które przekonało się, że **represje ze strony rządu traktowane są na serjo. (Brawa.**

Co do tłuszczów,

rząd zwalcza **energicznie spekulację** i mając wiadomości o magazynowaniu słoniny, zarządził **rewizje** i wzmocnioną kontrolę na granicy. Według raportu brygady śledczej w Krakowie, w powiecie limanowskim i grabowskim przyłapano **szajkę zorganizowaną, wywożącą zagranicę bydło, świnie i konie.** Rząd przeciwdziała wywozowi **nielegalnemu do Czechosłowacji.** Trudniejsza jest sprawa z przemytnictwem przez G. Śląsk do Niemiec, ponieważ **34.000 robotników przechodzi codziennie przez granicę.**

Następne posiedzenie odbędzie się między 20 a 24 września

Straszna katastrofa na Wiśle koło Płocka.

Wichura przewróciła dwie łodzie. — 34 robotników utonęło. — Cudowne ocalenie dzieci.

Płock. 16. 8. (PAT.) Dziś rano o godz. 7 na Wiśle pod Radziwem niedaleko Płocka zdarzyła się katastrofa, która pochłonęła 34 ofiary. Szczegóły katastrofy są następujące:

Kiedy dwie łodzie, jedna pod żaglem, a druga przywiązana do pierwszej, przepełnione robotnikami, udającymi się na kępę koło Duninowa po odbiór wiklin znajdowały się na środku Wisły, zerwała się straszna wichura, która pierwszą łódź przewróciła. Znajdujący się w niej robotnicy poczęli przeskakiwać na drugą łódź, która już przedtem była przeładowana. Pod ciężarem druga łódź również zaczęła tonąć. Pomoc również była niemożliwa wobec wichury i znacznej odległości od miejsca katastrofy. Z kilkudziesięciu osób, znajdujących się na łodziach uratowało się tylko troje dzieci, które zdołały łódź pochwycić rękoma.

Francja zasekwestrowała 7 miljardów marek.

Düsseldorf, 18. 8. (PAT). W Neuwied i Hamborn okupacyjne władze francuskie zakwestrowały w kasach filji banku Rzeszy z górą **7 miljardów marek.** Przy otwieraniu skarbca w Neuwied, musiano uciekać się do pomocy silnie **działających kwasów.** Przy użyciu tychże środków udało się władzom okupacyjnym również otworzyć **skarbce w filji** banku Rzeszy w **Essen i Gelsenkirchen** W dniu onegdajszym władze okupacyjne zajęły w Dortmundzie **dwie drukarnie** w której drukowano ogromne masy pieniądza papierowego.

Królewski dar.

Lwów, (AW.) Ks. Adam Czartoryski ofiarował bibljotece uniw. Jana Kazimierza we Lwowie wielkiej wartości księgozbiór, który do lipca roku bieżącego znajdował się pod Honfleur (Normandja) w dobrach ks Czartoryskiego. Księgozbiór zawiera 25 tysięcy tomów w wielu językach. Wszystkie księgi mają cenną oprawę. Księgozbiór przybył do Gdańska statkiem, a stamtąd w trzech wagonach do Lwowa. Obecnie już 301 skrzyń zawierających bibljotekę znajduje się w uniw. Jana Kazimierza.

Kłopoty pieniężne Kronprinza.

Wiedeń, 18. 8 (PAT). „Neue Freie Presse“ donosi z Amsterdamu, że udał się do byłego cesarza Wilhelma poseł do parlamentu Rzeszy dr. Helferich. Wizyta ta miała nastąpić na prośbę byłego kronprinca, który prosił Helfericha o pośrednictwo między nim a ojcem w sporze natury majątkowej. Były kronprinc zażądał od ojca wypłacenia mu większej sumy na zakup posiadłości ziemskiej. Wilhelm jednak odmówił.

Jeszcze odczyty Piłsudskiego.

Wilno, (AW.) Marszałek Piłsudski w wywiadzie z redaktorem „Słowa“ Mackiewiczem wyjaśnił, że w 5 zapowiedzianych odczytach wojskowych, które wygłosił w szkole Śniadeckich, w uniwersytecie, nie będzie poruszał momentów politycznych. Z dalszej treści wywiadu wynika, że marszałek zapatruje się krytycznie na obecną ordynację wyborczą. Ordynacja ta jest przyczyną, że wśród licznych klubów Sejmu niema ugrupowań, któro powstały w okresie odrodzonej Polski.

* * *

Paryż, 16. 8 (PAT) Skład delegacji francuskiej do zgromadzenia Ligi Narodów będzie prawdopodobnie następujący: Hannotaux, Jouvonel, Lebrun, Reynald i Barthelemy.

Wielkie Zebranie

Chrześc. Zjedn. Zawodowego

filji w Grudziądzu

odbędzie się

dziś w piątek, 17-go b.m., o godzinie 7-ej

w Hotelu Warszawskim

Referaty wygłoszą pp. poseł Nowicki i sekretarz gen. Nowak

O liczny udział członków i sympatyków prosi

Zarząd.

Giełda pieniężna

z dnia 17 sierpnia

Złoty polski	40.000
Marka niemiecka	0.07
Dolary Stanów Zjedn.	245 000
Franki francuskie	13.500
„ belgijskie	11 000
„ szwajcarskie	44.300
Fundt szterling ang.	1.120 000
Liry włoskie	10.400
Guldeny holenderskie	96.400
Korony szweckie	65.350
Korony duńskie	44.700
Korony norweskie	40.700
Korony czeskie	7.120

Polska musi oszczędzać.

Na łamach „Kurj. Warsz.“ ukazał się niezmiernie interesujący wywiad z nadzwyczajnym komisarzem oszczędnościowym p. Wojewodą St. Moskalewskim na temat polityki oszczędnościowej rządu. Dotyczący artykuł podajemy poniżej:

Grudziądz, 17 sierpnia.

— Jakie pełnomocnictwa otrzymał p. wojewoda od rządu?

— Konieczność radykalnego zredukowania naszych wydatków państwowych skłoniła rząd do utworzenia stanowiska nadzwyczajnego komisarza oszczędnościowego, któremu zlecono projektowanie i przeprowadzenie różnych ograniczeń w rozchodach skarbu, w porozumieniu z p. ministrem skarbu.

— Jakiej władzy podlega komisarz oszczędnościowy?

— Pod względem służbowym jest zawisły tylko od p. prezesa ministrów, którego jest doradcą w dziedzinie oszczędności.

— Jaką ma p. wojewoda egzekutywę?

— Uzgodnione z poszczególnymi ministrami wnioski są wykonywane natychmiast. W razie rozbieżności zdań projekty mają być, na mocy decyzji p. prezesa ministrów, załatwiane ostatecznie na posiedzeniu rady ministrów. Projekty zmian w ustawach są przekazywane przez rząd do decyzji Sejmu.

— Jaki termin jest zakreślony do zaprowadzenia oszczędności?

— Oszczędności w gospodarce państwowej należy przeprowadzić w tempie możliwie najszybszym, jednak pod warunkiem, że wszelkie wydane w tym kierunku zarządzenia nie wywołają zamieszania w funkcjonowaniu aparatu państwowego.

— Jaki program zakreślił p. wojewoda swoim zamierzeniom?

— Bez grutownej reformy administracji i przebudowy całej machiny państwowej nie można dokonać trwałego zmniejszenia wydatków. Projektuję tedy:

1) natychmiastowe wstrzymanie wydatków rzeczowych i inwestycyjnych, uznanych jako „niepilne“, oraz zmniejszenie personelu urzędniczego;

2) skasowanie zbytecznych urzędów, zarówno centralnych, jak prowincjonalnych;

3) uporządkowanie gospodarki w przedsiębiorstwach i wytwórniach państwowych, względnie — wydzierżawienie niektórych z nich spółkom prywatnym;

4) rekonstrukcje urzędów zmierzające do

a) ustalenia jednej linji przewodniej w ich organizacji,

b) ścisłe rozgraniczenie i określenie ich kompetencji aby uniknąć istniejącej dzisiaj rozbieżności przy załatwianiu spraw z tej samej dziedziny przez różne ministerja,

c) uproszczenie w urzędowaniu manipulacji biurowej i rachunkowej, co wpłynie na szybkie załatwianie spraw i interesentów,

d) **zwiększenie odpowiedzialności poszczególnych pracowników państwowych, pełniących** swe obowiązki w biurach, przedsiębiorstwach, warsztatach itp.

— Jak przedstawia się wykonanie powyższego programu?

— Wyszczególnione w programie prace są prowadzone możliwie najintensywniej przez utworzone we wszystkich ministerjach miejscowe komisje oszczędnościowe, oraz przez komisarza oszczędnościowego przy pomocy rzeczoznawców

— Kiedy można spodziewać się zakończenia prac?

— Terminu ich ukończenia wskazać nie mogę.

— Doraźne oszczędności są prowadzone w kierunku zmniejszenia lub skreślenia wydatków na inwestycje, zakupy, zwłaszcza za granicą, subsydja itp. Zarządzono już np. skasowanie różnych „generalnych dyrekcji", „okręgowych urzędów", zbytecznych stanowisk w centralach, na prowincji i zagranicą, całkowite skasowanie taborów lokomocyjnych itd., co w stosunku rocznym przynosi **oszczędność, przekraczającą 100 miljardów.**

— A na prowincji?

— Jednocześnie z pracą, prowadzoną w Warszawie, działają komisje lustracyjne, złożone z urzędników i rzeczoznawców, zaproszonych z poza świata urzędniczego, w celu gruntownego zbadania gospodarki w lasach i majątkach państwowych, warsztatach kolejowych, wszelkich wytwórniach i przedsiębiorstwach rządowych.

— W jakiem tempie posuwają się dziś prace?

— Pracą komisarza oszczędnościowego szczegółowo interesuje się prezes ministrów Witos, często przynaglając do pośpiechu.

— Czy ogół zareagował na poczynania p. wojewody?

— Społeczeństwo popiera akcję komisarza oszczędnościowego przez nadsyłanie szeregu informacji o zauważonych usterkach w urzędowaniu.

St. Zdz.

Mąż energji i czynu.

Oczy całego świata politycznego zwrócone są obecnie na nowego kanclerza Niemiec dr. Gustawa Stresemana. Nie od rzeczy tedy będzie rzucić garść uwag i spostrzeżeń co do osoby Stresemana.

* * *

Grudziądz, 17 sierpnia.

Dr. Gustaw Streseman został kanclerzem Rzeszy z ogólnego przyzwolenia partji niemieckich, z wyjątkiem komunistów, co więcej był on jedynym politykiem, na którego zwróciły się oczy stronnictw w krytycznej chwili. —

P. Streseman rozpoczął swą karjerę życiową od organizowania przemysłu saskiego, któremu zapewnił, dzięki swej pracy, należyty wpływ polityczny, a następnie w 28 roku życia zdobył (w r. 1906 pierwszy mandat do parlamentu. Usadowił się definitywnie w Reichstagu w r. 1914 i po śmierci Bassermanna w 1917 r. objął kierownictwo partji **narodowych liberałów.** Po przewrocie listopadowym partja się rozleciała: część poszła na lewo do demokratów, część na prawo do junkrów; mimo to Streseman potrafił partję zrekonstruować i w 1920 roku wprowadził do parlamentu 64 posłów pod nazwą **niemieckiego stronnictwa ludowego.**

Że Streseman jest niebezpiecznym politykiem, wskazuje następujący fakt:

Mianowicie rząd Stresemana ogłosił arbitralnie bez uprz. przedłożenia sprawy odpow. instancjom, iż **zawieszają z powodu złego położenia finansowego wypłaty należne Włochom, Jugosławji itp.,** oczywiście w nadziei, że presja ta na osoby trzecie będzie miała swój wpływ na Francję.

Przytaczamy ten szczegół, gdyż przemawia on również za tem, że nowy kanclerz Rzeszy jest człowiekiem wybitnej energji i czynu, mając zaś za sobą t. zw. wielką koalicję, rozporządzającą dużą większością w parlamencie, ma ręce do tego czynu rozwiązane.

Streseman należy ponadto do tego typu polityków, którzy podczas powodzeń niemieckich snuli **marzenia aneksyjne,** a po klęsce stali się zwolennikami porozumienia z Francją, mającego polegać na tem, żeby Niemcy jak najmniej, a może i wcale nic nie zapłaciły.

Jak się oblicza podatek dochodowy?

Grudziądz, 17 sierpnia.

Ostatnimi dniami wynikły w kilku przedsiębiorstwach przemysłowych w Warszawie zatargi z pracownikami na tle obliczania podatku dochodowego. Zatargi te zlikwidowano, ale okazała się potrzeba poczynienia wyjaśnienia co do obliczania podatku dochodowego.

Otóż procent, jaki ustawowo płacić ma od dochodu perjodycznego pracownik, ustalony jest **od pensji**

w stosunku rocznym,

t. zn., o ile pracownik pobiera np. 4 miljony mkp. miesięcznie, stosuje się skala przewidziana dla dochodu rocznego 4 miljony × 12 = 48 milionów np. 2 proc., które mu się od pensji miesięcznej odlicza.

O ile otrzymywał on ponadto 1) dodatkowe wynagrodzenie 2) lub jednorazową zapomogę np. w sumie jednego miljona marek, w pierwszym wypadku dodawano ten miljon do sumy pobranej w danym miesiącu pensji i tę sumę ogólną przyjmowano za podstawę do wymiaru podatku dochodowego (więc 5 miljonów × 12 = 60 miljonów, norma dla tej sumy np. 3 proc. już wyższa.)

W drugim wypadku dodawano ten miljon do ogólnego rocznego uposażenia wskutek czego norma procentowa podatku dochodowego wypadała niższa (4 miljony × 12 = 48 miljonów + 1 miljon = 49 miljonów, norma dla tej sumy.)

Wynikła kwestja, jak traktować

dodatek procentowo-drożyźniany.

Ministerjum skarbu ustaliło, że poczynając od 1 sierpnia br. pobory wypłacone w tym dniu (względnie 31 ub. mies.) uznać należy za płace zasadniczą, od której oblicza się podatek w stosunku rocznym, wszelkie zaś dodatki po tym dniu o ile wypłacane są łącznie ze zwykłym perjodycznym uposażeniem, traktować należy jako dodatek jednarazowy, w przeciwnym zaś razie, jako **uposażenie odrębne,** od którego osobno oblicza się podatek w stosunku rocznym.

W myśl tego wyjaśnienia, o ile dodatek drożyźniany wypłacany jest oddzielnie, oblicza się go w stosunku rocznym i stosuje wobec niego przewidzianą dla otrzymanej tą drogą sumy normę procentową, o ile zaś łącznie z pensją zasadniczą, traktuje się go, jako dodatek jednorazowy, którzy przy obliczaniu normy procentowej podatku, dodaje się do obliczonej poprzednio sumy uposażenia **rocznego.**

Dla zilustrowania przytoczymy

dwa wypadki konkretne.

Pracownicy A i B otrzymali 1 sierpnia miesięczne uposażenie po 4 miljony. W ciągu sierpnia nadto pracownik B otrzymał dodatek oddzielny 1 miljon. Na 1 września obydwaj otrzymali znów po 5 miljonów. Podatek dochodowy obliczać się będzie jak następuje. W sierpniu:

4 miljony × 12 = 48 miljonów. Norma procentowa dla tej sumy wynosi a proc., co od 4 miljonów daje pewną sumę b.

Dodatek 1 miljon pracownika B w sierpniu traktowany jest odrębnie, więc przy obliczaniu podatku mnoży się go przez 12, co daje sumę 12 miljonów, dla której żadna norma procentowa nie jest przewidziana. Zatem od tej sumy pracownik B podatku nie płaci.

We wrześniu:

płaca zasadnicza 4 miljony × 12 =	48 milj.
dodatek jednorazowy	1 milj.
Razem	49 milj.

Norma procentowa dla tej sumy wynosi bez zmiany a proc., co daje do potrącenia podatek od 5 milj. w sumie c, którą płacą obydwaj pracownicy A i B.

Niemcy chcą władać nad Bałtykiem.

Początek snów niemieckich o zawojowaniu mórz. — Fantastyczne plany opanowania morza Bałtyckiego. — Niebezpieczeństwo dla Polski i Koalicji w razie wojny z Niemcami i Rosją.

Grudziądz, 17 sierpnia.

„Przyszłość Niemiec leży na morzu" orzekł swego czasu cesarz Wilhelm. I w myśl tego orzeczenia zaczęły się owe gorączkowe zbrojenia niemieckie na morzu, które doprowadziły do konfliktu z Anglją i wybuchu wojny światowej.

Po zniszczeniu floty niemieckiej po wojnie, Niemcy ucichły ze swą ekspanzją na morzu, nie mając dostatecznych sił na przeprowadzenie swych planów. Ale pracowita i niestrudzona, a przedewszystkiem ekspanzywnie nastrojona natura niemiecka zdobywa się wciąż na nowe wysiłki w dziedzinie zdobywania wpływów na morzach, o ile naturalnie pozwalają na to powojenne stosunki państwowo-polityczne.

Ostanio pisma niemieckie podały projekt oryginalnego „Związku" państw bałtyckich z udziałem w nim Rosji sowieckiej i Niemiec. Projekt ten odsłonił nieostrożnie prawdziwe zamiary ich autorów, proponujących „neutralizację" morza Bałtyckiego, pomyślaną nader misternie. Uważa się tam mianowicie za pożądane, by rozbroić Bałtyk, niszcząc wzdłuż jego wybrzeży wszystkie fortyfikacje. Równocześnie wszakże podkreśla się **konieczność zamknięcia tego morza odzewnątrz, utrzymując baterje nadbrzeżne na Belcie i Zundach.**

Niewinny napozór ten projekt po przeprowadzeniu go w życie, wyglądałby w taki sposób, że floty wojenne Anglji i Francji, byłyby na wypadek wojny odcięte od komunikacji z Polską i reszty mniejszych państw bałtyckich. Tymczasem zaś statki wojenne rosyjskie oraz niemieckie łodzie podwodne stałyby się panami położenia na Bałtyku, żadne bowiem z państw bałtyckich nie posiada znaczniejszej floty wojennej.

Rzecz jasnna, że sytuacja jakaby się potem wytworzyła, sytuacja równająca się opanowaniu przez Niemców Bałtyku, zagrażałaby nietylko interesom handlowym a nawet i istnieniu państw bałtyckich, ale odbiłaby się poważnie na Polsce.

Niemcy mając cały Bałtyk w swem ręku **szkodziliby żegludze polskiej,** a jak zaznaczyliśmy powyżej na wypadek wojny mogliby zupełnie **odciąć flotę polską od komunikacji ze światem.**

Na szczęście te wszystk. plany to tylko niedorzeczne marzenia niemieckie i pozostaną marzeniami, **dopóty flota** Koalicji krążyć będzie swobodnie po wodach Bałtyku

(o—.)

Chrześcijańska Demokracja a podatek majątkowy.

Przemówienie posła M. Kwiatkowskiego, wygłoszone na plenum Sejmu w dniu 4-go sierpnia 1923 r.

II.

To był tak zwany „Reichnotopfer", który to podatek z powodu spadku waluty był minimalny, tak, jak u nas z daniny zrobiła się daninka, podczas kiedy podatek majątkowy jest zagwarantowany, bez względu na dewaluacje marki, sumą miljarda franków. Co więc poprzednio powiedziałem o wysokości opodatkowania majątkowego u nas, jest zupełnie słuszne.

Jeżeli w art. 1 powiadamy, iż podatek ten ma być **użyty na naprawę Skarbu,** to jest to istotnie pojęcie, dozwalające na różne tłomaczenia. I my pragnęliśmy, żeby to określenie było ściślejsze, ale rozumiemy z drugiej strony, że w tem położeniu, w jakiem się znajduje państwo polskie, takie ściślejsze określenie tego pojęcia jest bardzo trudne. Do naprawy Skarbu można wybrać różne środki. Można powiedzieć, że ustabilizujemy markę pożyczką zagraniczną, albo pożyczką wewnętrzną, a potem **utworzymy bank emisyjny za pomocą podatku majątkowego.**

Jeden albo drugi plan brzmiałby jasno, ale jaka jest gwarancja, że uzyskamy tę pożyczkę zagraniczną w potrzebnej wysokości i pod znośnemi wrunkami?

Gdzie jest gwarancja?

że uzyskamy pożyczkę wewnętrzną w wysokości potrzebnej?

Jeżeli więc pojęcie naprawy Skarbu jest nieco nieścisłe i daje Ministrowi Skarbu większą swobodę, to uważam, że to szersze ujęcie w warunkach dzisiejszych jest uzasadnione.

Pewną jest też rzeczą, że podatek majątkowy jeszcze nie rozwiązuje wszystkich trudności, z jakiemi Państwo polskie będzie się musiało uporać. Bo podatek majątkowy nawet wtedy, gdybyśmy pierwsze dwie raty ściągnęli w tym roku, jak tego żąda p. poseł **Pączek,** nie dałby tego, co potrzebuje Państwo polskie dla

ustabilizowania marki polskiej,

abstrahując już od tego, że pobranie pierwszych dwóch rat w roku bieżącym uważam technicznie za niemożliwe, dlatego, że projekt p. Grabskiego przewidywał pobranie pierwszej raty w tym roku o tyle tylko, o ileby był ten podatek uchwalony do 1 lipca.

Jeżeli zaś nie został do 1 lipca uchwalony, to **nie spada wina za to na komisję Skarbową,** tylko na stosunki od nas niezależne. Komisja Skarbowa miała tyle projektów do załatwienia, że jeżeli dziś słusznie Sejm polski uważa się za najpilniejszy parlament świata, to w tym sejmie niewątpliwie, nie popełnię samochwalstwa, jeżeli powiem, że Komisja Skarbowa była **najpilniejszą** komisją tego Sejmu.

Nawet w razie nadzwyczajnego

przyspieszenia poboru podatku

tego kosztem ścisłości możnaby najprędzej po 4 **miesiącach** przystąpić do poboru pierwszej raty, a więc najprędzej w **styczniu przyszłego roku.**

Gminy potrzebują przecież **3 miesięcy do zrobienia** spisu wszystkich płatników, potrzeba dalej conajmniej miesiąca do sortowania i zawezwania podatników do składania deklaracji, a potem dopiero można wyznaczyć czas na przyjmowanie wpłat na ten podatek.

Jest więc zupełnie jasne, że z powodu trudności technicznych **dwuch rat w tym roku absolutnie pobrać nie można i dlatego** za takim wnioskiem, który nie liczy się z rzeczywistością, tylko wpływa ze względów taktycznych absolutnie oświadczyć się nie można, chociaż bardzo pragnęliśmy, aby wpływ podatku majątkowego przyspieszyć, nie możemy jednak tutaj niczego uchwalać dla demonstracji, co w praktyce będzie niewykonalne.

Proszę Panów, nie mniej mylił się p. poseł Łypacewicz, gdy twierdził tutaj, że podatek majątkowy jest niedostateczny, a dostateczny zdaniem jego byłby dopiero wtenczas, gdyby inna lewicowa większość podatek majątkowy uchwaliła. I tego zdania p. Łypacewicza niestety podzielać nie mogę, dlatego, że są objektywne dane, iż to

twierdzenie jest niesłuszne.

Mianowicie wszystkie stronnictwa nieomal zgodziły się od początku na skontyngentowaie tego podatku na **1 miljard franków w złocie.**

Ale gdy potem na mocy właśnie żądań i dążeń stronnictwa naszego rozłożono ten kontyngent możliwie najsprawiedliwiej na poszczególne warstwy gospodarcze, wtedy dopiero nastąpiły sprzeciwy i nastąpiły objekcje **przeciw wysokości podatku majątkowego i sceptycyzm na tym punkcie,** czy on wogóle da 1 miljard, nie z naszej strony, tylko z lewej strony Izb.

Więc jeżeli p. Łypacewicz sądziłby, że on zdoła podatek wyższy przeprowadzić z lewą stroną Izby, to owszem mogłoby się mu to udać, ale wtedy tylko, gdyby mniejszości narodowe od tego podatku uwolnił. Wtedy, moi Panowie, jednak, społeczeństwo polskie Was by więcej tu nie wysłało. Innym zaś sposobem absolutnie większego podatku majątkowego przeprowadzić nie można, dlatego, że u nas kapitaliści, którzy bronią swoich interesów, nie siedzą tylko na jednej stronie Izby, lecz są rozrzuceni wśród **różnych partji i możnaby się bardzo o to sprzeczać, gdzie siedzą silniejsi i mocniejsi przedstawiciele kapitału, czy na prawej, czy też na lewej stronie Izby.** (Na prawicy oklaski).

Sekretarjat Chrześcijańskich Związków Zawodowych istnieje w Grudziądzu przy ulicy Groblowej 31. Otwarty jest od 8—1 i od 3—6.

—(rt) **BACZNOŚĆ SOKOLI!** Ćwiczenia odbywają się dla wszystkich oddziałów we wtorki i piątki na boisku przy ulicy Radzyńskiej od godziny 7—9 wieczorem. Naczelnik

Z ostatniej chwili.

Niemcom grozi akcja wojskowa.

Wiedeń, 16. 8. (PAT.)

Jak donosi „Neue Freie Presse“ z Paryża, skrajnie nacjonalistyczna „Action Francaise“ wzywa Poincarego, aby na ostatnią angielską notę odpowiedział jawną akcją wojskową przeciwko Niemcom.

Co zamierza uczynić Streseman?

Berlin, 16. 8. (PAT). Parlament Rzeszy został bezterminowo odroczony. (Czyżby w Niemczech myślano o zaprowadzeniu dyktatury? Przp. red.)

Dwory i lasy płoną.

Berlin, 16. 8. (Pat-P. R.) Z prowincji saskiej nadchadza wiadomości o bardzo poważnych zaburzeniach, połączonych z podpalaniem dworów, lasów i plądrowaniem.

Stan oblężenia w Akwizgranie.

Akwizgran, 16. 8. (Pat) W dniu wczorajszym został tu zgłoszony stan oblężenia.

W Akwizgranie anarchia.

Mottoch plądruje składy. — Bezsilność policji. — Samoobrona obywateli.

Berlin, 16. 8. (Pat.) W Akwizgranie są nieustannie **rozruchy drożyźniane i plądrowanie sklepów**, które trwały przez całą noc ubiegłą. Główne ulice miasta przedstawiają **obraz kompletnego zniszczenia**, mimo że akcja nie była wystarczająca, udało się zaaresztować **1500 uczestników rozruchów. Obywatele miasta zorganizowali samoobronę.**

Rozruchy i walki uliczne.

Berlin, 16. 8. (Pat.) Donoszą, że w miejscowości Datteln przyszło wczoraj do **poważnych rozruchów komunistycznych.** Tłum, złożony z **500 do 600 ludzi** zaatakował i **zdobył ratusz, przyczem ciężko poturbowano burmistrza.** Policja była zbyt słabą, aby rozproszyć tłum. **8 policjantów zostało ciężko obitych.** Z okolicznych miejscowości zawezwano pomocnicze oddziały policji.

Berlin, 16. 8. (Pat.) Według doniesienia „Vorwarts“ w **Münster** miało miejsce zaburzenie komunistyczne. **6000** tłum zdobył ratusz i poturbował przytem wielu urzędników tak ciężko, iż pobitych musiano odwieźć do **szpitala.** Zwrócono si ędo Recklinghausen z prośbą o nadesłanie posiłków w celu przywrócenia porządku.

Sprawa rozbrojenia.

Kopenhaga. 16. 8. (PAT.) Konferencja międzyparlamentarna obradowała dziś przed południem w sprawie rozbrojenia, oraz nad sprawą o obowiązkach mniejszości narodowych.

Głód.

Gdańsk. 16. 8. (PAT.) „Danziger Allgemeine Ztg.“ donosi, iż w Manchbach w Turyngji władze miejscowe nakazały wszystkim kuracjuszom i letnikom z powodu braku żywności opuścić Manchbach w ciągu 3 dni. Restauracjom zabroniono obsługiwać cudzoziemców.

Co powie Quai d'Orsay?

Paryż. 16. 8. (PAT.) Według informacji z kół miarodajnych, nota jaką teraz przygotowują na Quai d'Orsay w opowiedzi na notę angielską omawia z poruszonych spraw tylko te, które interesują bezpośrednio Francję i ogranicza się przy tem do przedstawienia poglądów wyłącznie francuskiego rządu. Przed wysłaniem do Londynu nota będzie przedłożona rządowi belgijskiemu.

O NOWĄ WALUTĘ W GDAŃSKU.

Gdańsk, 16. 8. (Pat.) Gdańska izba handlowa zwołuje w tych dniach przedstawicieli kół finasowych na konferencję w sprawie nowej waluty gdańskiej, mającej być opartą na **funcie angielskim.**

Gdańsk, 16. 8. (Pat.) Wczoraj uzgodniono między przedstawicielami pracodawców a związkami robotników portowych nową taryfę, która obowiązuje od 16 do 18 b. m. Płaca dzienna robotnika portowego **wynosi** według tej taryfy **5.100.000 mk. niem.**

Gdańsk, 16. 8. (Pat.) Tuteiszy powszechny związek pracodawców ustalił wczoraj w obecności przedstawicieli organizacji pracobiorców fenig złoty na **14.028 marek.** Tygodniówka gdańskich robotników wyniesie według powyższego obliczenia 16.833.000 marek **niem.**

*

Nowy Jork, 16. 8. (PAT). Powrócił tu ze swej podróży do Europy minister pracy St. Zjedn. Davis. Oświadczył on, że jest zdecydowanym **zwolennikiem** projektu ustawy o **emigracji,** według której **konsulom** amerykańskim przysługiwałoby **prawo samodzielnego** przeprowadzenia selekcji **wśród kandydatów na emigrantów.**

Ankieta mieszkaniowa „Głosu Pom.”

Szanowna redakcjo!

Proszę uprzejmie o łaskawe zamieszczenie także mego głosu.

Pani A. Sikorska, ulica Lipowa 13, wstydząca podpisać się swojem prawdziwem nazwiskiem Antoniny Hoffmannowej, odzywa się w „Głosie Pomorskim“ w sprawie ankiety mieszkaniowej. Przybłęda i obcokrajowym cytowanym przez „Sikorską“, ale w każdym razie nie wstydzącym się swej narodowości i swego nazwiska jestem ja. Jestem Szwajcarem, korzystam z gościnności narodu polskiego. Jak korzystają Polacy w Szwajcarji z praw szwajcarskich, tak polskie prawa są mi udziałem. Czy pani Sikorska ma słuszność z swemi wywodami. Już zatajenie prawdziwego, niemieckiego brzmienia nazwiska mówi przeciwko niej.

Hisorja moja z właścicielami nieruchomości zawiera tomy. „Głos Pomorski“ a także i „Weichselpost“ przynosiły ostatnio artykuły, w jaki sposób właściciele nieruchomości, których wartość objektów się nie obniża, ale z inflacją marki się podnosi, faktycznie się wzbogaca. Lecz nie o to się rozchodzi. Zawierając kontrakt z poprzedniemi dzierżawcami (Automatengesellschaft) w r. 1919 otrzymałem 4 000 marek w dodatku, bylebym tylko zawarł i przejął kontrakt na siebie. W porozumieniu z właścicielem poprzednim (Fabian i Co) objąłem więc lokal (sklep) i mieszkanie i zobowiązałem się odrestaurować wszystko nowocześnie. Inwestowałem w odrestaurowanie taki kapitał, że mogłem prawie sobie dom kupić. Pani Sikorska recte Hoffmannowa wiedzała przy kupnie domu, za który zapłaciła w r. 1922 marek 300 000 niem., wzgl. 1083,1 dolarów, o moim kontrakcie z poprzednim właścicielem i wzięła warunki na siebie. Moje inwestycje wynosiły conajmniej w roku 1919 61 000 marek niemieckich lub 4 000 dolarów.

Gdybym obliczył inwestycje i w dodatku przewalutował te pieniądze na dzisiejszą wartość, — pytam się — jaką płacę cenę dzierżawy?

Faktem jest, że pani Hoffmannowa, która podbija dzierżawę do dziś dnia, nie wkłada jakichkolwiek poważniejszych sum na resaurację domu, ale usunąć mnie chce z zajętych ubikacji, albowiem przez moje inwestycje wartość domu wysoce się podniosła i dyktować będzie chciała astronomiczne liczby dzierżawne nowym lokatorom.

Jest w Polsce prawo, czy go niema. Mianowicie w moim wypadku uwypukla się jaskrawie nielogiczne postępowanie właścicieli nieruchomości. Mam kontrakt prawomocny, uznany przy kupnie przez nowonabywcę. Płacę dzierżawę umówioną, nie uchylam się od podwyższeń dzierżawy. Kontrakt mój brzmi na 10 lat, z warunkiem, że odrestauruję dom i że włożę weń kapitał. Czy w roku 1919 kładąc w odrestaurowanie domu 61 000 marek (lub podówczas 4 000 dolarów) nie zapłaciłem grubo dzierżawy za 10 lat zgóry, nie uwięziłem pieniędzy nieproduktywnie dla mnie a produktywnie dla patrzącego z założonemi rękoma na przyrost majątku właściciela?

Że dalszą zwyżkę dzierżawy uzależniam od warunków, jest mojem prawem. Formalnie uważam inwestycję mego kapitału w r. 1919 w domostwie p. Hoffmannowej jako czynsz równający się dziś nie połowie czynszu przedwojennego, ale równy przedwojennemu.

Robiąc porównanie liczebne inwestowałem w dom pani Hoffmannowej przeszło 1/3 wartość nieruchomości z r. 1922, a pół wartości z roku 1919. Gdy zrobimy obliczenia według dolara, marki niemieckiej lub polskiej, to pani Hoffmannowa ma dziś objekt przy dewaluacji marki codziennie rosnący w wartości, a ja nagrodę w formie inwektyw.

Dla charakterystyki: Gdy pani Sikorska alias Hoffmannowa jako lokatorka mieszkała na Starej ulicy, to gdy wszyscy lokatorzy dobrowolnie podwyższyli czynsz, ona jedna protestowała i opierała się na umowie konrakowej.

Otton Walker, Stara 17/19.

MAŁY FELJETON.

Podręcznik całowania.

Że każdy całuje inaczej, że całowanie wymaga nie mniejszej taktyki niż . . . wojna, to rzecz dowiedziona i niejednokrotnie komentowana. Pocałunek ma jednak to do siebie, że daleko ładniej wygląda w naturze, niż na papierze.

Każdy z nas podświadomie wyczuwa różne momenty i nastroje, które czynią chwilę pocałunku, chwilą zapomnienia o rzeczywistości.

Pewnie.

Ale w życiu jest dużo ludzi z pechem, t. z. takich którym każde zamierzenie naodwrót wychodzi, którzy żadnej sposobności nie wykorzystają jak należy.

Dla nich to pokusił się poeta warszawski p. Juljan Ejsmond o napisanie przystępnego „Podręcznika całowania.“ *)

Nie nazwałbym tego podręcznikiem, bo nim książeczka p. Ejsmonda nie jest, raczej — jest to w błyskotliwy sposób ujęta historja pocałunku.

Człowiek niezaradny, przeczytawszy „Podręcznik“, przekona się z niemałym zdziwieniem, że całował i Goethe i Mickiewicz, Heine i Słowacki, przekona się, że Kochanowski, zapożyczywszy ognistych słów z Owidjuszowej „Sztuki kochania“, na polu pocałunku gracko się spisywał. W dalszem swojem zdumieniu zobaczy, że ludzie ci nie pospadali przez niewinne całusy ze swych piedestałów sławy, lecz i owszem wcale im z niemi do twarzy było.

No, i idąc dalej, wyciągnie wniosek, że — jeżeli „Oni“ mogli sobie na to pozwolić, w takim razie on zwykły śmiertelnik . . .

Taka jest wartość pedagogiczna „Podręcznika“ —

Wiem, że odezwą się głosy przeciw „Podręcznikowi“ ale wierzcie mi, ludzie, nigdy nie trzeba być dwulicowym. Powiada Boy w „Słówkach“, że

> dwie są rzeczy mniej smutne, niż inne
> na tym świecie przejonym łzami:
> albo rymy dobierać niewinne,
> lub usteczek dobierać ustami.“

Słodycz pocałunku zabija w nas przyziemność i szarość egzystencji codziennej, więc go tępić nie należy, niech się krzewi; jeno, jak mówi Ejsmond „moralność pocałunku streszcza się w jego szczerości“, więc pocałunek szczerym ma być.

A więc

> „Całuj — jeśli ci dziewczyna
> nie zabrania całowania.
> Całuj również wtedy, jeśli
> całowania ci zabrania.“

Miluchny jest ten „Podręcznik“, który nic a nic doktrynerstwem i nudą nie trąci. Czytając go w zmierzch dnia po codziennej pracy, przypomną ci się czasy twej młodości, przyjdzie w wspomnieniu słońce i kwiaty które tylko dla ciebie kwitły i gorzały, owionie cię aromat znajomej łąki czy lasu i w zapadającą ciszę wieczoru wyprzędzie się — nizana cichemi łzami twoja przeszłość.

A jeśli jesteś młodym, czytelniku?

Wtenczas jeszcze przed tobą leży cała ta przestrzeń życia, którą wypełnić masz szczęściem; jeżeli nie wiesz, jak wziąć się, aby złapać to szczęście, przeczytaj „Podręcznik“ Ejsmonda, tę miłą książeczkę, której każde słowo kołysze i dzwoni rytmem pieśni, a napewno drogę do szczęścia znajdziesz!

— — — — — — — — — —

Książeczkę Ejsmonda dać można każdemu śmiało do ręki, gdyż wysoce artystyczny układ treści książki usuwa wszelką myśl o pornografji dzisiejszych wydań.

— — — — — — — — — —

Przy tej sposobności wtrącę jeszcze kilka słów pod adresem pp. księgarzy.

Narzeka się na mała frekwencję w księgarniach, książki beletrystyczne leżą miesiącami, a tymczasem zapomina się ogólnie o tem, że nawet dobra książka nie będzie miała powodzenia szerokiego bez odpowiedniego zapoznania ogółu z kierunkiem i znaczeniem książki.

Przyjęło się, że informacje powyższe podaje prasa w formie recenzji. Tymczasem u nas podobne wypadki przysłania książki do oceny przez księgarnię trafiają się rzadko, a co za tem idzie, publiczność nasza nie poinformowana, nie kupuje i nie czyta.

Zgrzyt.

*) Podręcznik całowania. Juljan Ejsmond wydanie „Ignisu“.

—** **Popisy konne w Centr. Szkole Jazdy. W sobotę** 18-go bm. o godz. 15 (3-cia po poł.) odbędą się w Centr. Szkole Kawalerji (na placu w koszarach Czarneckiego) popisy konne. Program bardzo urozmaicony. **Wstęp** dla wszystkich **po 5000 mk. Czysty dochód przeznaczony** na fundusz dla sierot po poległych wojskowych. **Bufet** na miejscu. Przygrywać będzie orkiestra **wojskowa.**

—** **MLEKO PODROŻAŁO.** Z dniem dzisiejszym z nieuzasadnionych powodów o 600 marek na litrze. Czy już nie ma żadnej władzy, któraby choć w części przeszkodzić mogła temu ciągłemu bezwstydnemu podnoszeniu się cen za niektóre towary? Sprawą drożyzny w Grudziądzu zajmiemy się wkrótce bardzo poważnie.

\# **Teatr świetlny „Orzeł“** wyświetla z dniem dzisiejszym wielki dramat pt. **„Tajemnica świątyni Izyrysa“. Oprócz tego** interesujące variete. W **niedzielę popoł. o godz. 2-giej** przedstawienie dla dzieci.

Z działalności Konf. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo

Grudziądz, 17 sierpnia.

Jak corocznie, tak i w tym roku **Konferencja Pań** Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Grudziądzu zaopiekowała się dziećmi, przystępującemi do pierwszej komunji św. Że umożliwiono i dzieciom biednym przy-

stąpić w należytym stroju do stołu Pańskiego, zawdzięczać należy ofiarności szerokich warstw naszych PP. kupców i przemysłowców, dla których obok szczerego „Bóg zapłać"! niech będzie podziękowaniem za ich szlachetny czyn następujące sprawozdanie, możliwe jedynie dzięki ich ofiarności.

Kwesta ogólna przyniosła 14.258.257 mk. w gotówce i około 3½ milj. w naturaljach.

Przyodziano 113 dzieci, a to 55 dziewcząt i 58 chłopców. Rozdano dla chłopców: 42 ubrań, 19 par bucików, 21 czapek, 4 koszule, 15 par pończoch, 5 książeczek; dla dziewcząt: 33 sukienek, 24 par bucików, 3 pary pończoch, 25 koszul, 11 spódniczek, 2 pary majteczek, 24 książeczek. Nadto udzielono poszczególnym dzieciom w miejsce ubrań zapomogi pieniężne w łącznej kwocie 540.000 mk. — Po komunji św. ugoszczono kawą i plackiem na sali parafjalnej 427 dzieci i na Chełmińskiem przedmieściu 215 dzieci, razem więc 642 dzieci.

Wreszcie ugoszczono w dniu patrona naszego św. Wincentego a Paulo (19 lipca około 300 biednych, również kawą i plackiem.

Lista szlachetnych ofiarodawców:

Penner 3 pary bucików, wart. 90 000 marek, Pawłowski 1 koszulę wart. 28 000 marek, Wałęsa 1 mtr. płótna 1 5 000 mk, Orłowski 1 ft. kawy wart. 36 000 marek, Alimentarja 5 funtów kawy wart. 175 000 mk., Moddelsee 1 ctr. maki wart. 400 000 marek, Sikorski 5 książek wart. 50 000 marek, Pardon i Kurzawa 1 ctr. maki i 50 000 marek, C. M. Powałowski 3 ubrania wart. 750 000 marek, Pelagja Block 7 par bucików wart. 250 000 marek, Sporny dwie sukienki, Trocha 1 ubranie, materjał na sukienkę i 1 parę pończoch, Wiktor Szulc 6 metr. materjału, Podwojski 3 funty cukru, 1 ft. kawy 2 p. surogatu, p. Kruszonowa żakiecik dla chłopca, 4 półkoszulki i 10 kołnierzyków, p. Baranowska 4 ltr. mleka 2 ft. łoju, Zwoliński 100 000 marek i 3 ft. łoju, p. Polley 2 blachy placka, Bielska 1 placek, Centralna mieczarnia 40 ltr. mleka, Jeliński 2 pary bucików dla chłopców, Kościemska 2 ft. surogatu, Mansfeld 1 sukienkę i 10 000 marek, Taukert 2 pary bucików, Wiktor Kulerski 10 książek, Baranowski placek, Kowalski placek, Joachimczyk 1 mdl. jaj i 25 000 marek.

Z MOTYWÓW HELLEŃSKICH.

Afrodyta i Eros.

Erosa raz pod liściem oliwki
Psotna osa ukąsiła w palec,
Czy to z złości, czy tak dla rozrywki;
Dość, że z bólu rozpłakał się malec
I do matki na skargę przychodzi:
— „Afrodyto matko, na ból zaradź;
Osę srogo ukarać się godzi." —
— „A jak ciebie za żądła ukarać,
Co je synku miotasz w serca ludzi
Wśród swych lubych i figlarnych psotek?"
Mówi matka i gniew jego studzi.
„Wszak twe żądło to zabójczy grotek."

Zgrzyt.

Z raju gdańskiego

Jak ceny szybko rosną w Gdańsku?

„Gazeta Gdańska" pisze:

Obrazek z ubiegłego tygodnia: w jednym z gdańskich lokali gość przy bufecie pił wódkę. Wypił kieliszek i zapłacił 20 000. Zasmakowała mu i zamówił drugą. Znów zapłacił 20 000. Po trzecim kieliszku kelner zażądał jednak 30 000, mówiąc, że dolar poszedł w górę. Piąty kieliszek kosztował już 60.000 mk.

Nauka z tego: Należy pić szybciej, choć co prawda trudno nadążyć jest kursowi dolara w Gdańsku...

Jak to nazwać?

Parę słów prawdy o restauratorze dworcowym i wójcie w Iłowie.

Grudziądz, 1. sierpnia.

Na dworcu w Iłowie zażądał wczoraj restaurator za szklankę herbaty b e z cukru 3000 mk.

Bezwstydna cena tembardziej razi, że na dworcu w **Mławie**, oddalonej o ½ godziny, płaci się za szklankę herbaty b e z cukru **1000 mk.,** a w Warszawie, w pierwszorzednych restauracjach i cukierniach, jak Angielski, Eremitrge, Ziemiańska płaci się za **herbatę z cukrem 3000 marek!**

Na zażalenie, zwrócone do tut. Urz. Ruchu, oświadczono nam, że Urząd Ruchy, któremu restauracje dworcowe podlegają, jest bezsilny, gdyż restaurator na dworcu w Iłowie „stosuje się do wskaźników cen, ustanawianych przez p. wójta w Iłowie.

Ciekawi jesteśmy, jakiemi danemi kieruje się p. wójt w Iłowie, skoro dla niego szklanka gorącej wody z wywarem herbaty kosztuje 3000 mk. Widocznie p. wójt w Iłowie uważa, że nie na zwalczanie drożyzny, ale ku szerzeniu drożyzny są wskaźniki cen.

Uważamy w każdym razie, że sposobami „regulowania" cen p. wójta winien zająć się i **starosta działdowski i prokurator tamtejszy, zaś Urząd Ruchu w Grudziądzu i Dyrekcja w Gdańsku zająć winny stanowisko,** boć ostatecznie podróżni nie na to jeżdżą kolejami, by rozmaici restauratorzy dworcowi w tak rażący sposób korzystali z „wskaźników cen" p. wójta. Nie przypuszczamy bowiem, by władze te protegowały ceny lichwiarskie.

Ze sali sądowej.

Izba Karna Sądu Okręgowego w Grudziądzu skazała w dniu 13 sierpnia 1923 r.

1) **Władysława Lachutę** z Grudziądza (w areszcie śledczym od 3. 2. 23) na **4 lata ciężkiego więzienia i utratę praw honorowych oraz dozór policyjny** (Lachuta był już poprzednio karany).

2) **Władysława Plucińskiego**, robotnika bez stałego miejsca zamieszkania, obecnie w areszcie śledczym (od 3. 2. 23) **na 5 lat ciężkiego więzienia i utratę praw honorowych oraz dozór policyjny.**

3) **Franciszka Bendurskiego**, szewca z Sierosławia, pow. Świecie (obecnie w areszcie śledczym od 3. 2. 23) **na 1 rok 111 miesięcy więzienia.**

4) **Jana Króla**, robotnika z Grudziądza (w areszcie śledczym od 3. 2.23 do 23. 5. 23) **na 1 rok ciężkiego więzienia** z natychmiastowem do kary.

5) **Jana Skibickiego**, robotnika z Grudziądza, **na 3 miesiące więzienia.**

6), 7) i 8) współoskarżeni **Leokadja Borowczyk, Tomasz Borowczyk i Marjanna Werner**, zostali uwolnieni od winy i kary.

Tutejsza Prokuratura oskarżyła:

1) i 2), że w nocy z 13 na 14 listopada 1922 r. zabrali na szkodę Jana Gaca w Sierosławiu, cygara, papierosy, 6000 mk. gotówki, worek od cukru, kilka butelek wódki, skóre, plecaka i inne rzeczy, oraz z 4 na 5 grudnia 1923 r. w Czersku swieckim okradli Fr. Tutlewskiego, nadto w nocy z 12 na 13 grudnia 1922 Wojciecha Ratajczaka w Plewnie; dalej w nocy z 15 na 16 grudnia 1922 włamali się do mieszkania Jana Nowickiego w Grupie oraz z niejakim Karachinym Nitzitzą wspólnie 11 grudnia 1922 r. zabrali Józefowi Pietrzykowskiemu w Gaciu 3 płaszcze zimowe itd. Nadto oskarżony ad 1) 27 stycznia 1923 r. dla własnej korzyści współdziałał przy sprzedaży skradzionego płótna przez innych sprawców — oskarżo... ad 2) wraz z innymi sprawcami w okolicy Nakła zabrał 1 kołdrę na leżankę itd. oraz w styczniu 1923 w drodze z Kornatowa do Torunia nieznanej osobie 1 aksamitny płaszcz damski, spódnicę, koszule i inne rzeczy.

Oskarżony ad 3) i 4) wspólnie w nocy z 26 na 27 stycznia 1923 r. skradli Bernardowi Wiśniewskiemu w Zdrojach pow. Świecie cały szereg rzeczy.

Obwiniony ad 5) nabywał skradzione rzeczy od oskarżonego ad 2).

W dalszym ciągu Izba Karna Sądu Okręgowego w Grudziądzu skazała **Artura Pliętha** z Grudziądza ulica Lipowa 31 **na 2 miesiące więzienia** za to że 5 kwietnia 1923 r. zabrał Fr. Domachowskiemu w **Grudziądzu** 10 gołębi z komórki przez rozbicie kłódki.

Emmę **Szepukat**, krawcowe z Tczewa, obwinioną o kradzież na szkodę Fr. Otlewskiego w Osiu, uwolniono od winy i kary.

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Sobota Alfonca. Wschód słońca 4.47 za hód 7.10 Wschód księżyca 12.14 zachód 10.18.

Skazanie min. Stambolińskiego

Według wiadomości z Sofji, specjalny trybunał wojenny, przed którym stanęli b. ministrowie gabinetu Stamboljiskiego, skazał 4 z pośród nich na **śmierć**, 2 — na **dożywotnie więzienie i 3 — na 5 lat więzienia.**

Katastrofa żywiołowa.

Z Tokio telegrafują:

Według doniesień z Korei, podczas gwałtownego huraganu, szalejącego u wybrzeży koreańskich, w połączeniu z wielkim przypływem morza, szereg wiosek nadbrzeżnych uległo zalaniu. W pewnej miejscowości zgóra 100 domów uległo zniszczeniu i około 100 ludzi poniosło śmierć.

List otwarty prof. Delbrücka.

„Deutsche Allgem. Ztg." ogłasza list otwarty prof. Delbrücka do belgijskiego prezesa ministrów Theunisa, w którym to liście prof. Delbrück wyraża gotowość udowodnienia (?!) przed jakimkolwiek trybunałem bezstronnym, że Niemcy nie są winne wybuchu wojny w roku 1914.

Do naszych Czytelników!

Przypominamy ostatni komunikat, obwieszczający odrożenie papieru rotacyjnego za 10 000 kg. z 32 miljonów marek 8 czerwca, na 118 miljonów marek 29 lipca a już dzisiaj fabryki papieru podnoszą cenę

na 137,7 miljonów marek.

Wobec takiego tragizmu pragniemy jeszcze raz miarodajnym czynnikom zwrócić uwagę na zanik kultury, iż to że książka i gazeta niedługo będą należeć do przeszłości.

Związek Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu.

—** **ŚP. PUŁKOWNIK STANISŁAW WAGNER.** Po parodniowej chorobie zmarł w poniedziałek ubiegły w szpitalu garnizonowym znany na gruncie grudziądzkim pułkownik Stanisław Wagner.

Zmarłego cechowała w jego pracy zawodowej nadzwyczajna sumienność i prawość tak, iż zdołał sobie wyrobić w kole kolegów imię gorliwego pracownika. Nie szukając nagród i pochwał, usuwał się zawsze w cień, aby ukryć swą sumienną i dokładną działalność w swoim zawodzie.

To też żal wielki pozostawia po sobie śp. pułkownik Wagner, czego najlepszym dowodem był wczorajszy bardzo liczny pogrzeb.

Z kościoła garnizonowego po uroczystem nabożeństwie i mszy św. ruszył kondukt pogrzebowy na cmentarz wojskowy, aby zwłoki doczesne prawego człowieka złożyć na spoczynek wieczny. Nad grobem przemówił w krótkich, jędrnych słowach ks. prob. Łęga, nawiązując do życia pozagrobowego człowieka i jego przeznaczenia.

Dotkniętą ciężką stratą rodzinie zmarłego wyrażamy ze swej strony słowa serdecznego współczucia.

Odchodzącemu od nas sumiennemu pracownikowi szarego, codziennego obowiązku, rzucamy słowa pozdrowienia żołnierskiego: Cześć!

—** **CZŁONKOM I SYMPATYKOM RUCHU CHRZEŚC. ZAWODOWEGO** zwracamy uwagę na dzisiejsze (piątkowe) zebranie, które się odbędzie o godz. 7-mej wiecz. na sali Hotelu Warszawskiego. **Główny referat wygłosi p. posel Nowicki.**

—** **BIURO OKR. ZW. OBRONY KRES. ZACHODNICH** w Grudziądzu posiada połączenie telefoniczne Grudziadz nr. 396.

—** **Z OCHOTNICZEJ STRAŻY OGNIOWEJ W GRUDZIĄDZU.** W środę dnia 15 sierpnia br. odbyła grudziądzka Straż Ogniowa zebranie.

Szczególnie ostro występowano przeciw tym obywatelom miasta, którzy w myśl istniejących w całej Polsce przepisów obwiązani są do pomocy w razie pożaru.

Uchylić się od tego można tylko pod warunkiem złożenia odpowiedniego ekwiwalentu do kasy magistrackiej.

Tymczasem w Grudziądzu przepis ten nie znajduje zastosowania i omija go się najczęściej utrudniając naszej dzielnej straży jej pracę.

Czas, aby odpowiednie czynniki wglądnęły w te sprawę. Oprócz tego na posiedzeniu odbyło się zaprzysiężenie strażaków oraz uchwalono urządzić zabawę w salach „Tivoli" celem pomnożenia funduszów. Nie wątpimy, że społeczeństwo grudziądzkie zjawi się na niej gremjalnie.

—** **Z KRONIKI POLICYJNEJ.** W tych dniach skradziono p. Apolonji Piotrowskiej z mieszkania 3 miljony marek w gotówce.

Większe szczęście mieli złodzieje u p. Teodora Kuzińskiego z Grudziądza, któremu skradli różne srebrne przedmioty ogólnej wartości 18 miljonów marek.

W ostatnich czasach wypadki kradzieży zachodzą o wiele rzadziej. Raporty policyjne są bardzo jałowe. Panowie złodzieje grudziądzcy bawią widocznie na „gościnnych występach" u wód.

ADAM GAC.

Czy Wincenty Kadłubek był historykiem?

Niejednokrotnie spotykamy w książkach i to nawet naukowych, że W. Kadłubek był pierwszym naszym uczonym historykiem. Jednakowoż z prawdą to się nie zgadza, ponieważ jego jedyne dzieło o dziejach Polski nie jest historją.

Każde dzieło historyczne musi odpowiadać przynajmniej dwom wymaganym warunkom: krytycyzmowi i pragmatyzmowi.

Krytycyzm, jest to badanie prawdziwości faktów i źródeł historycznych, któremi są, tradycje, napisy i pomniki; a fragmatyzm bada przyczyny i skutki wydarzeń historycznych.

Dzieła, które nie odpowiada tym dwom warunkom, nie możemy nazwać historją tylko kroniką, t. j. suchem przedstawianiem faktów i to często faktów nieprawdziwych. Do rzędu kronik zaliczamy także dzieło Kadłubka.

Dzieło jego nie posiada większego znaczenia źródłowego. Prawda, że była to dopiero druga kronika Polski, ale pierwsza, Galla, o całe niebo ją przewyższa. Także i Gall nie poddał swego utworu badaniom pragmatycznym, ale chociaż przedstawiał fakty, jak sam je widział, lub słyszał od osób, wiarogodnych i zastanawiał się szczze nad ich prawdziwością. Tego ostatniego właśnie musimy odmówić Kadłubkowi. On nie tylko pisał wszystkie wydarzenia zasłyszane, zasłyszane od jakichkolwiek ludzi nie poddając ich krytyzmowi, ale sam zmyślał nowe przeplatając to wszystko własnemi uczuciami. Nie tylko to. Uciekał się nieraz do środków w historji nietolerowanych: przekręcał fakty.

Jako dobry syn Kościoła chciał przedstawić jego czyny w barwach jaknajjaśniejszych, wysławiając zasługi duchowieństwa. .

Tak np. o Bolesławie Śmiałym nawet pisać nie może z zimną krwią, nazywając go potworem z piekła rodem, za to jedynie, że zabił (w rzeczywistości skazał go na obcięcie członków za zdradę. Gall.) św. Stanisława Szczepanowskiego. Jako gorący patriota, chciał czyny nasze zawsze przedstawić dodatnio. Fakty zawsze zostaną faktami, a przez to dzieło jego straciło ogromnie na wartości źródłowej.

Jako przykład niechaj posłuży opis wyprawy Fryderyka Barbarossy na Polskę za Bolesława Kędzierzawego, z powodu wypędzenia przez jurniego senjora Władysława II. Wygnańca. Polacy sromotnie upokorzyli się i Bolesław Kędzierzawy musiał złożyć hołd, a Śląsk oddać dla pokolenia Władysława II., odkąd nigdy pod zwierzchnictwo Krakowa faktycznie nie wrócił (prawnie należał do czasów Kazimierza Wielkiego). Kadłubek pisze: za Bolesława IV Kędzierzawego napadł na Polskę zwierz rudobrody, cesarz. Polacy jednak w ten sposób lawirowali, że ani odnieśli zwycięstwa, ani się upokorzyli, co spowodowało że Fryderyk rozwścieczony musiał opuście „niegościnną" ziemię polską i zawrzeć pokój. Fakt ten jest rozmyślnie przekręcony, gdyż niepodobna, aby mistrz Wincenty nie wiedział tego, co się działo w czasach współczesnych.

Wogóle kronika Kadłubka dla historji większego znaczenia nie posiada: historycy bowiem czerpać wiadomości z niej, nie mogą, gdyż te mogłyby się z rzeczywistością nie zgadzać.

Ma ona natomiast inne znaczenie: przedstawia nam dokładnie ludzi współczesnych, ich życie, myśli skierowane ku osiągnięciu najwyższego celu, zbawienia duszy. Takim był Kadłubek, taką była większość ludzi epoki.

Kadłubek, jako wychowawca młodzieży, pisał swą kronikę ku celom dydaktyczno-pedagogicznym, chcąc aby i młode pokolenia miały te same ideały, te same dążności, co on.

Hołdując dewizie: "Dzieło robi mistrza", nie możemy nazwać autora kroniki historykiem, tylko kronikarzem.

Nim był właśnie mistrz Wincenty Kadłubek.

—** **UJĘCIE MORDERCY Z POD PELPLINA.** Grudziądzkiej policji śledczej, w porozumieniu z policją gdańską udało się przychwycić Franciszka Banacha, mordercę gospodarza Szczeblewskiego z Janiszewka. Ujęcie mordercy dokonane zostało na terenie W. M. Gdańska, a mianowicie w miejscowości Pruszczu, dokąd zbiegł on droga okrężną po dokonaniu morderstwa. O pobycie mordercy w Pruszczu dowiedziała się nasza policja zaraz po jego przybyciu do tej miejscowości. Znajdował się on u swojego brata i w chwili przybycia policji odpoczywał właśnie w łóżku. Zbrodniarza bez oporu ujęto i przywieziono do Grudziądza. Obecnie znajduje się on w więzieniu w oczekiwaniu procesu, wymiaru sprawiedliwości.

Nadmienić jeszcze wypada, iż rewolwer, którym Banach dokonał swego czynu znalazła policja zakopany w ogrodzie jego domu na wybudowaniu pod Pelplinem. Oprócz rewolweru znaleziono jeszcze futerał i 19 naboi.

—** **SZKOŁA KILIMIARSKA W WĄBRZEŹNIE NA POMORZU** podaje do wiadomości, iż 3 miesięczny kurs jesienny rozpocznie się na początku września roku bieżącego. Opłata szkolna wynosi za kurs 30 złotych polskich. Bliższych informacji udziela, kierownictwo szkoły kilimiarskiej w Wąbrzeźnie ulica Wolności nr. 35.

Podziękowanie.

—** **SKŁADKI I OFIARY.** Właściciel „Górnego Młyna" p. A. Moddelsee ofiarował Towarzystwu św. Wincentego a Paulo dla biednych z Chełmińskiego przedmieścia 1 i pół ctr. kaszki w wartości 420 000 marek.

Za ten dar składa ofiarodawcy serdeczne „Bóg zapłać"

Zarząd

—** **PODZIĘKOWANIE.** Firma Dekkert jr. w Amsterdamie złożyla na ręce p. Dostatniego 140 000 marek na biednych naszego miasta. Ofiarodawcy składam na tej drodze serdeczne podziękowanie.

(—) **Włodek,** Prezydent Miasta.

Ruch towarzystw.

—(rt) **TOW. PSZCZELARZY DLA GRUDZIĄDZA I OKOLICY** urządza z powodu ważnych przyczyn, nadzwyczajne posiedzenie i to w niedzielę dnia 19 bm. o godz. 3-ciej popoł. w zwykłym lokalu.

REKLAMA.

Kino Apollo. Dzisiaj (piątek) w kinie Apollo premjera pięknego dramatu współczesnego p. t. „Mężczyzna **który zabił...**" w 6-ciu treściwych aktach. Nadprogramowo: zajmujące variete: F. Donsek,taniec na szczudłach. Dziś o godz. 2-giej przedstawienie dla dzieci.

Z Pomorza.

—****CHEŁM. (Dzwony chełmskie powróciły).** Po tyluletnich i beznadziejnych już prawie oczekiwaniach, powitał nareszcie Chełm na swojej ziemi dzwony, zabrane przez ustępujących Moskali.

Owacyjnie witała bohaterska Ziemia Chełmska swoje pamiątki kościelne, na które cała ludność łożyła podatki. Witano je z muzyką. — Łzy z oczu płynęły staruszkom, wspominającym owe czasy, kiedy dzwon kościelny z wieży głosił i roznieca! wiarę w sercach, dodawał otuchy w oczekiwaniach.

—** **TRZEMESZNO. (Samobójstwo osadnika).** We wsi przyległej do Trzemeszna, w Kozłowie, powiesił się w nocy z dnia 9 na 10 bm. osadnik Ludwik Gruber. Wyszedł on mianowicie w krytyczną noc z domu w kierunku Gniezna. Nad ranem robotnicy znaleźli Grubera wiszącego na wierzbie niedaleko wsi. Samobójca liczył lat 54 i popełnił samobójstwo ze wzgiędu na zatargi familijne, a mianowicie z powodu sprzedania gospodarstwa przeż zięcia. Samobójca obawiając się o swój byt, który miał zapewniony zapisanym wymiarem na gospodarstwie, a który w ten sposób miał postradać, przeciął pasmo swojego życia.

—** **TCZEW. (Zaostrzenie kontroli).** Kontrola podróżnych, mianowicie jadących z Gdańska, odbywa się coraz ostrzej, ponieważ rozchodzi się o wyłowienie niepewnych elementów i o utrudnienie szmuglerstwa. Onegdaj zatrzymano biuralistkę pewnej instytucji, która miała przy sobie wielomiljonową sumę i nie umiała wytłumaczyć się w jakim celu i gdzie ją wiezie. Innemu pasażerowi odebrano pełną walizę papierosów, które przywiózł z Gdańska, nie zaopatrzywszy je w polską banderolę.

(Pożar składów węgla). Jednej z ostatnich nocy zauważono kłęby dymu nad składem węgla p. Żabińskiego. Na miejscu stwierdzono, że w węglu, leżącym dłuższy czas pod wpływem upałów i deszczy wytworzyły się gazy, które następnie zapaliły się. Spaliło się około 20 wagonów węgla.

Z całej Polski.

—** **POZNAŃ. (Wykolejenie pociągu).** W ubiegły wtorek rano uległ wykolejeniu pociąg motorowy, dążący z Mosiny do Poznania, między Lubaniem a Poznaniem. Jeden z wagonów jest zniszczony. Z jadących, podobno jedna osoba doznała ciężkich obrażeń ciała, pokaleczenia na głowie, druga lżejszych,. Pociągiem tym dążą zwykle pracownicy okolicznych fabryk do swych obowiązków.

—** **ZBĄSZYN** (Pozn.). **Udaremniony wywóz klejnotów).** Straż celna w Zbąszynie przyaresztowała onegdaj pewnego izraelitę z Poznania i Niemca, rzekomo byłego urzędnika kolejowego, który z pomocą trzeciej osoby, podobno — jak twierdzi — polskiego urzędnika kolejowego przemycić usiłowali do Niemiec rozmaite klejnoty i cenne dokumenty polityczne. Aresztantów odstawiono do poznańskiego województwa, a stamtąd pod eskortą na policję. Szczegóły są narazie trzymane w tajemnicy. Owym żydem ma być niejaki Brie, właściciel hurtowni zegarmistrzowskiej z ulicy św. Wojciecha.

Z całego świata

—** **LIVERPOL. (Śmierć głodowa miljarderki).** Znaleziono tu w mieszkaniu zwłoki kobiety, która, jak wykazała ekspertyza lekarska, zmarła skutkiem wycieńczenia głodowego. Tymczasem w sukniach zmarłej znaleziono tysiąc funtów szterlingów, dwa tysiące franków szwajcarskich i liczne kupony papierów wartościowych. (W markach polskich miljardowy majątek). Najwidoczniej kobieta owa zmarła z głodu, niechcąc naruszyć swych pieniędzy.

Mamy tutaj do czynienia z wypadkiem patologicznego skąpstwa.

Ze sportu.

Mecz Pogoń-Polonja.

Z Warszawy piszą nam:

Sensacją nadchodzącej niedzieli będzie spotkanie warszawskiej „Polonji" z lwowską „Pogonją".

„Pogoń" przyjeżdża w najlepszym składzie. „Polonja" będzie musiała dołożyć wszelkich starań, tak w zestawieniu drużyny, jak też podczas samej gry, aby nie być pokonaną. W grze tej zobaczymy pewnie wysoką klasę gry środkowej trójki ataku „Pogoni", która obecnie jest, obok środkowej trójki „Warty" poznańskiej, najlepszą w Polsce.

Sprawy społeczno-gospodarcze.

TARGI — WYSTAWY.

Na tegorocznych targach wschodnich otwarty będzie kiosk amerykańsko-polski Izby handlowo-przemysłowej w Polsce, która w ścisłym kontakcie z amerykańsko-polską Izbą hanndlowo-przemysłową w Stan. Zjednoczonych pracuje nad nawiązaniem daleko idących stosunków handłowych pomiędzy Polską a Stan. Zjednoczonemi.

Stany Zjednoczone przedstawiają się, jako niezmiernie korzystny rynek zbytu dla przemysłu polskiego.

Zbliżenie gospodarcze amerykańsko-polskie może nadać polskiej wytwórczości nowy i **niezwykły impet** dźwignąć ją wysoko ponad normy przedwojenne.

Dnia 8 sierpnia wyjeżdża do Polski sekretarz izby amerykańsko-polskiej w Stanach Zjednoczonych p. Łubieński, celem wygłoszenia odczytów o Ameryce we wszystkich Izbach handlowych w Polsce. W zrozumieniu społecznej ważności zadania, udzieliła dyrekcja Targów wschodnich, p. Łubieńskiemu na ten cel specjalnego kiosku.

Nagrody, rozdane w Brodnicy z okazji urządzenia wystawy rolniczo-przemysłowej.

Grudziądz, 17 sierpnia.

Z Komitetu Wysawy rolniczo-przemysłowej w Brodnicy otrzymujemy komunikat:

Na Wystawie rolniczo-przemysłowej w Brodnicy uchwalono następujące nagrody:

Za ogiery półkrwi Falkenhayn — Białochowo, złoty medal p. J. R.; E. Stoyke — Kamień; złoty medal Wystawy; Abramowski — Jajkowo, srebrny p. J, R.; Hollady — Buczek, srebrny medal Wystawy; J. Stoyke — Kamień, wielki bronzowy p. J. R.; E. Weissermel — Kruszyny, bronzowy medal Wyst.; Wawrowski — Mszono, bronzowy med. Wystawy.

Za **ogiery zimnokrw.** Wichman — Tijewo, złoty medal Wystawy; Jaranowski — Nieżywiec, srebrny med. Wyst. Snidowski — Przydatki, srebrny med. Wyst.; Krygier — Dąbrówka, list pochwalny.

Za klacze zimnokrw.: Krygier — Dąbrówka, bronzowy medal Wyst.; Jaranowski — Nieżywięc, list pochwalny; Snidowski — Przydatki, bronzowy med. Wyst.

Za rodziny: K. Stoyke — Kamień. K. Stoyke — Goldtochter, nagr. P. Zw. H. z wysokości 1.000.000 mk.; K. Stoyke — Goldenau, bronzowy medal; E. Stoyke — Kamień, „Hexe" złoty medal P I. R.; Abromowski — Jajkowo, „Halmine" nagr. honor. Zw.; Hollaty — Buczek, „Blümchen" nagr. honor. Zw. i „Liebchen" złoty medal Wystawy; Dąbska — Sędzice, „Strzałka" bronzowy medal Wyst., „Loda" nagroda honorowa i „Estra" wielki medal srebrny P. I. R.: E. Schnityger — Gać, „Puppe" srebrny P. I. R. 500.000; J. Stoyke — Kamiń, „Hansa" nagr.: pien. Min. Rol. 500.000; Adm. —Łąkorek, bronzowy medal wystawy; Weissermel — Kruszyny, bronzowy med. Wyst.

Za grupy: Falkenhayn — Białochowo, złoty med. Wyst. Płocki — Sokołowo, złoty med. P. I. R.; Abramowski — Jajkowo, złoty med. P. I. R.

Za **klacze półkrwi** ul.: Płocki — Sokołowo, bronzowy medal. Wystawy, nagroda honorowa, złoty medal Wystawy, i srebrny medal Wyst. ; Jasciński — Marjanowo, bronzowy med. Wystawy; E. Weissermel — Kruszyny, srebrny med. Wyst. i nagroda honorowa; Falkenhayn — Białochowo, nagroda honorowa, srebrny medal, bronzowy medal P. I. R. i bronzowy medal Wystawy; Wawrowski, bronz. med. Wyst.; Abramowski — Jajkowo, bronzowy medal Wyst., bronzowy medal P. I. R.; Dzięigelewski — N. Miasto bronzowy medal Wysawy i 300 000 marek nagr., srebrny medal P. I. R. i 500.000 mk. nagrody; Ossowski — Najmowo, bronzowy medal P. I. R. i bronzowy medal Wystawy; Broskiewicz — Kamień, srebrny medal Wystawy; K. Stoyke — Kamień, nagroda honorowa; E. Stoyke — nagroda zwycięska; Gniazdowski — Warpalice, bronzowy medal Wyst. E. Schnityker — Gać, bronzowy medal Wystawy i 300.000 nagr.: Wystawy; Broduszyński — Połory, 300.000 nagr. Wystawy; Hollaty — Buczek, nagroda honorowa.

Nagrody za trzodę chlewna: srebrny medal — Weissermel, Brodnica Zamek za knura rasy niemieckiej; srebrny medal — Henikowski, Przydwórz za knura rasy Cornwall; bronzowy medal — Dr. Snidowski, Przydatki za knura; dyplom uznania — Henikowska, Przywóz za grupę Bergschirów; dyplom uznania — Weisermel, Brodnica Zamek za maciorę. Nagrody pieniężne — Żuralski, Krzemieiewo za maciorę 100.000 mk.; Jędrzejewski, Tarnówka za knura 100.000 mk.

Drób: medal bronzowy — Wichman Tijewo za gniazdo kur włoskich kuropatwiaków. Dyplom uznania — Jawerska z Augustowa za gniazdo Kaczek „Peking", Zimny za rodzinę indyków, Henikowska Przydwórz za gniazdo starych młodych kur Orpinktonów żółtych, Hollaty, Buczek za gniazdo gęsi Tuluskich. Nagrody pieniężne: — Bordziński. Szabda mk. 50.000 za grupę gęsi Emdejskich, Diener, Wrock za indyka 25.000, Domaszewska Anna z Tarnówka za króliki Havanna 25.000, Podewska z Kruszyny za Wyandoty białe 25.000.

Nagrody działu artystycznego robót kobiecych. Złoty medal — Stefania Snidowska Brodnica za hafty białe, Podewska, Kruszyny za hafty białe, Kurowska z Kurzętnik za kilim. Srebrny medal — Wojnowska, Koszelewy za gobelin „Król Dawid", Zawadzka Jadwiga z Warszawy za kilimy, Straszkiewiczówna (Koło Ziemianek) Sępólno za hafty ręczne, Szkoła przemysłu ludowego Kościerzyna za hafty kaszubskie. Bronzowy medal — Wiewellowa, Brodnica serwetki artystyczne wiązane ręcznie, Jedrzejewska, Starogard za bombonierki i haftowane pasy do sukien. Dyplomy uznania — Wojciechowska, Brodnica za krajobraz gobelinowy, Skwarcowa Koło Ziemianek Sępólno za chusteczkę robty klockowej.

Popisy konne: nagrody za czwórki powozowe otrzymali:Falkenhayn Białochowo nagroda pierwsza, Płoski nagroda druga. Za konkurs dystansowy — Abramowski Jajkowo, nagroda pierwsza, Falkenhayn Białochowo, nagroda druga, Krüger Dąbrówka, nagroda trzecia, Piachno, nagroda czwarta, Höltzel Birkenek, nagr. piąta. Weisermel Brodnica, nagr. szósta. Za dwójki powozowe — Płoski ,nagroda pierwsza, Abramowski nagr. druga. Wyścigi konne: 1. Major Klukowski Toruń. 2. Porucznik Dabrowski Toruń. 3. Porucznik Kawecki Toruń. 4. Porucznik Pąchalski Brodnica.

Nagrody Pomorskiej Izby Rolniczej odebrać można w Toruniu.

Nagrody Wystawy w Brodnicy Bank Dyskontowy. Artystczne zdjęcia fotograficzne z Wystawy Rolniczej i Przemysłowej są do nabycia u fotografa p. Osmańskiego w Brodnicy. — Zdjęcia te będą miłą pamiątką dla niejednego z Szanownych Czytelników. Album całej Wystawy i poszczególnych sal oraz zdjęcia z obiadu pożegnalnego są również za przystępną cenę do nabycia w wspomnianym zakładzie fotograficznym.

Urodzaje w całej Polsce.

Grudziądz, 17 sierpnia.

Na mocy sprawozdania korespondentów przewidywania odnośne zbiorów zbóż ozimych i jarych na początku żniw były dobre. Przypuszczalny zbiór był szacowany w końcu lipca z hektara (100 kg.) dla całej Polski przeciętnie:

Pszenica oz. 14,5, pszenica jara 11,4, żyto ozime 14.1. żyto jare 11.3. jęczmień ozimy 18.5. jęczmień jary 14,8, owies 15,0, rzepak ozimy 13.6.

Dla poszczególnych województw przypuszczalny przeciętny zbiór ozimych przedstawiał się następująco:

Województwa	pszenica oz.	żyto oz.
Warszawskie	16,9	14,2
Łódzkie	16,2	15,3
Kieleckie	14,6	13.7
Lubelskie	14,9	13,7
Białostockie	14,6	13,5
Wileńskie	9,3	8,0
Nowogrodzkie	10,9	11.4
Poleskie	10.0	11,0
Wołyńskie	13,9	13,9
Poznańskie	23,3	19,7
Pomorskie	21,9	18,5
Krakowskie	11,4	11,6
Lwowskie	10,9	11,7
Stanisławowskie	11,1	11,2
Tarnopolskie	13,1	12,1
Śląskie	14,8	13,3

Stan pozostałych ziemiopłodów

w stopniach (5 — oznacza stan wyborowy, 4 — dobry, 3 — przeciętny, 2 — mierny, 1 — zły) wyrażał się w następujący sposób przeciętnie dla całej Polski: Rzepak jary 3,4, proso 2,5, gryka 3,0 groch 3,5, łubin 3,4, koniczyna 4,0 len 3,5, konopie 3,3, ziemniaki 3.4, buraki cukrowe 3,4.

Przypuszczalny zbiór siana 1-go pokosu był szacowany przeciętnie dla całej Polski: Z hektara łąk suchych (polnych) 20.7 q (100 kg.), z hektara łąk nizinnych 21,7 q (100 kg.), z hektara łąk meljorowanych 29,9 q (100 kg.), siana koniczynowego z hektara 36.0 q (100 kg.)

W porównaniu z rokiem ubiegłym przeciętny zbiór z hektara jest wyższy dla łąk suchych o 57 procent, nizinnych 21 proc. i dla siana koniczynowego o 80 proc.

Opierając się na szacowaniu przeciętnego zbioru z końca lipca dla kłosowych oraz dla ziemniaków na stopniu kwalifikacyjnym, przy założeniu, że zbiory dokonane będą bez strat, należy spodziewać się następującego ogólnego zbioru w tysiącach tonn: pszenicy 1452, żyta 6542, jęczmienia 1784, owsa 3773 i ziemniaków 24 387. Na skutek powyższego zbiór pszenicy wypadłby o 25 proc. większy niż w roku ubiegłym a żyta o 29 proc.

Redaktor odpowiedzialny Bolesław Pałędzki.
Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.

Ochotnicza Straż Ogniowa
urządza w **sobotę**, dnia 17 sierpnia, o godz. 8 wiecz., w „TIVOLI"

zabawę latową

na którą przyjaciół i życzliwych serdecznie zaprasza. [6246

Przedzierżawienie sadu owocowego
przez publiczną licytację nastąpi na majątku **Milewki**, pow. Gniew, stacja kolej. Twardagóra
w piątek, dnia 24 sierpnia 23 r.,
o godzinie 13-tej.
6241 Powiatowy Urząd Ziemski.

BANK LUDOWY
Sp. z odpowiedzialn. nieogran.
Założony w roku 1890.
GRUDZIĄDZ, ul. Józ. Wybickiego 21.
Załatwia zlecenia bankowe.
Przyjmuje wkładki i oszczędn. 81A
i oprocentowuje wedł. umowy
Zakupuje waluty zagraniczne, złote, srebrne i papierowe.
Udziela pożyczki
na zastaw przedm. złotych i srebrnych

Blachę cynkową 2 x 1 mtr.
Blachę białą ang. 530 x 760 m/m
oferuje ze składu
Wacław Millner, Bydgoszcz, ul. Gdańska 37,
Telefon 1428. [6231] Telefon 1428.

Rower męski, 2 pająki z bronzu, harmonium, 2 stare pierzyny, kuchenka 7455 gazowa tanio do sprzedania.
Informacji udzieli Małe Tarpno, Grudziądzka 39

Sypialka orzechowa

dobrze utrzymana za przystępną cenę do nabycia. Zgłoszenia do Głosu Pomorskiego pod nr. 7451.

Poszukukujemy możliwie od zaraz
rutynowanych

stenotypistek

biegle stenografujących i władających poprawnie językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie. — Szczegółowe oferty uprasza się do

Zakłady Przemysł. Winkelhausen
Tow. Akc. [6235
Starogard.

Stałe ceny w parytecie światowym i w największym wyborze
poleca dla towarów wszelkiej branży

V. MIĘDZYNARODOWY TARG WIEDEŃSKI
2—8 września 1923 r.

Informacji udziela
Targ Wiedeński, Wiedeń, VII.,
jakoteż zastępstwa honorowe:
w Poznaniu: Izba Przemysłowo-Handlowa,
w Bydgoszczy: Akcyjne Towarzystwo Handlowe Związku Fabrykantów, ul. Hermana Frankego 1. [6023

DZIŚ! w KINIE „APOLLO" PREMJERA
pięknego dramatu współczesnego p. t.

Mężczyzna który zabił...

w 6 treściwych aktach. Nadprogram zajmujące
6247 **VARIETE: F. Dousek,** taniec na szczudłach
O godz. 4 Przedstawienie dla dzieci

Teatr Świetlny „Orzeł" Variete

Dzisiaj, piątek, premjera prześlicznego dzieła film. p. t.

Tajemnica Świątyni Osyrysa

z przepiękną **Ellen Richter** w roli głównej w 6 olbrzym. aktach
Uwagę specjalną zwraca się na pierwszorzędny
nowy program VARIETE
(Pierwszy zespół akrobatyki polskiej) 6553
W niedzielę o godz nie 2-iej popołudniu: Przedstawienie dla dzieci.

Gdzie można tanio kupić?
Łatwo wiele pieniędzy zarobić,
Ożenić się dobrze i bogato,
Szczęśliwie wyjść zamąż?

Poszukuje ktoś posady,
Oszczędn. swoje chce korzystnie ulokować,
Mieszkanie wynająć,
Odnaleźć zgubę,
Rower sprzedać lub odnaleźć
Stare sprzęty, ubrania i t. p. sprzedać,
Kupić dom, willę lub majątek,
I wogóle co sobie kto tylko życzy

uzyska najpewniej, używając do ogłoszenia najpoczytniejsze pismo na Pomorzu:

„GŁOS POMORSKI"

Józef Gutman i H. Kurland
Twarda 13 Warszawa Telef. 196-04
Adres dla depesz. „JUGUSTAL 6199
Rach. czek. w P. K. O Nr. 2662

Wszelkie wyroby żelazne oraz części do maszyn rolniczych stale na składzie: NOŻE DO SIECZKARNI BUSATISA, SPRĘŻYNY DO BRON i KULTYWATORÓW.
Główne Przedstawicielstwo Fabryki **BRACIA BUSATIS, LENNEP.**

Bank Powiatowy
Tel. 981. Grudziądz Tel. 981.
ul. Młyńska 21 (Starostwo)
przyjmuje depozyta pod korzystnymi warunkami i załatwia wszelkie transakcje bankowe
Za zobowiązania Banku odpowiada całkowicie powiat Grudziądz wieś. 6348

Tanio! [6248] **Tanio!**

Węgiel

Wobec spodziewanej dalszej zwyżki cen węgla, radzimy wszystkim zaopatrzeć się jeszcze w węgiel po cenach obecnych. Polecamy ze składnicy prima orzech II dla kuchni i centralnego ogrzewania
ctr. 50 000 mk.
Miał z grysikiem dla pieców żelaznych
ctr. 30 000 mk.
Dostawa do piwnicy natychmiast.
Żywnopol, Grudziądz, Plac 23-go Stycznia 11, telef. 241.

Fabryka Pończoch
Łucjan Stetkiewicz
Grudziądz, Groblowa (Plac Kąpielowy)
(przy moście, naprzeciw gimnazjum żeńskiego)
poleca w wielkim wyborze
po cenach bezkonkurencyjnych

pończochy

od najdroższych do najtańszych
w najrozmaitszych kolorach.

Sprzedaże

Cegłę
poleca
Cegielnia Parowa
Świerkocin.
Kantor Lipowa nr. 104
godz. 9—6. [7445

Rzadka okazja!
Prawdziwa dzika
wilczyca
3 miesięczna schwytana w Puszczy Białowieskiej do sprzedania. [7 98
Sopoćko, Wenckiego nr. 20, parter na prawo.

Krótkowłosa wyżlica
jasno-tarantowata, 4 ro miesięczna, do sprzedania. Bliższych inform. Wybickiego 1. [6250

Nowa kanapa plusz. i leżanka
tanio na sprzedaż Tryńkowa nr. 17/18, 1 wejście w podwórzu, III lewo.

Do sprzedania:
różne meble i inne rzeczy Józ. Wybickiego 47 II ptr l.

Rower męski
do sprzedania
ulica Młyńska nr. 7, podwórze na prawo. [7457

---

2 żelazne piece
(małe) kompl. z rurami na sprzedaż [7462
Plac 23 Stycznia 21, I.

Buty
żółte, długie, eleganckie prawie nowe, wielk. 41 dla pp. oficerów oraz
browning
oryginalny 9 mm nowy z 2 mag i 35 oryg. nab. zaraz korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia Wybickiego 33, II.

Skład do odstąpienia. Wiadom. udzieli Administr. Głosu Pom.

Około 400
worków
jutowych 2 centnarowych, używanych lecz w bardzo dobrym stanie oddam natychm. [6245
B. Majewski,
GRUDZIĄDZ,
Toruńska 27/29, lel. 136.

Posady

Krawcowa poszukuje pracy
Łaskawe zgłoszenia do Głosu Pomorskiego pod nr. 7444

Murarzy
do tynkowania
(Akkordputzer)
potrzebuje
Piotr Jakubowski
przedsięb. budwlane
Plac 23-go Stycznia 4/5.

Poszukujemy od zaraz silnego chłopca jako
gońca
syna uczciwych rodziców. **Sikorski i Bieliński,** 3 Maja 7. [62.2

Do mego składu żelaza poszukuję od zaraz
2 uczni
J. Siudziński.
Nowe Pomorze. [6236

Poszukuje się
panienkę
lub też
siostrę
do asystencji przy operacjach. Znajomość języka polskiego i niemieckiego wymagana. Łask. zgł. do Gł. P. p. 7258

Dziewczę
do l. 17 od zaraz potrzebne Forteczna 3, II ptr. na pr.

Zguby

Paszport
na imię **Emmy Zeidler,** wydany przez Magistrat miasta Łodzi, został wczoraj, d. 15. 8. rb. zgubiony w drodze od brzegu Wisły przez ulicę Rybacką, Groblową i Mickiewicza do Hotelu pod Pocztą. Uprasza się o zwrócenie paszportu pod adr. pana Karola Szulca, Grudziądz, ulica Toruńska nr. 12. [7450

Zgubiono książeczkę wojskową i paszport na imię Józefa Krzysztoska z Bursztynowa pow. Grudziądz. **Znalazcę wynagrodzę.**

W pobliżu ulicy Toruńskiej [6249
zbiegła
wczoraj ciemno-szara
młoda wilczyca
z obróżką i storą, wabiąca się „BELLA". Oddawca otrzyma wysoką nagrodę. Ostrzega się przed kupnem.
Wytwórnia mebli
Sommerfeldt,
Kilińskiego 8.

Mieszkania

Zamienię 3 pokoj. mieszk. położone w centrum miasta na **3 do 4 pokoje** ze stajnią lub wydzierżawię **DOM** może być i poza miastem. Informacja w Adm. Głosu pod nr. 7447.

Przyjmuję
dzieci na stancję
Koszarowa 8, II. na pr.

Różne

Związek oberżystów na Grudziądz i okolicę.
W poniedziałek, dnia 20 sierpnia 23 r. [6243
Zebranie
miesięczne
o godz. 3 popoł. w hotelu pod „Złotym Lwem"
ZARZĄD
Franke.

Z powodu **ważnych** przyczyn stawiłem wniosek o rozwód z żoną Cecylją Rutkowską, byłą wdową Grabowską z domu Dejewską. Ostrzegam przed zakupem jakichbądź sprzętów od niej lub od jej córki Stefanji Grabowskiej.
Jan Rutkowski
(252) Strzelecka 2.

Przyjmuje zamówienia na
cukier
W. Nowakowski
GRUDZIĄDZ
ul. Toruńska 38. [6244

Baczność!
Fotografje paszportowe
w $1/2$ godzinie poleca
Zakład fotograficzny
Antoni Szarmach,
ul. 3 Maja 10. [6135

WAPNO
rozgrzewa ziemię, wpływa na roślinność, poprawia oraz podnosi jakość i ilość ziarna, wydaje mocną i długą słomę.
WAPNO
wzbogaca ojców i synów.
WAPNO
dostarczamy natychmiast w każdej ilości. (54..
Bracia Schlieper
Hurtownia materj. budowl.
Tel. 306 Bydgoszcz Tel. 36..

Karty
od- i zameldowania
dla Hoteli
poleca
Drukarnia Pomorska,
Grudziądz Groblowa 27/29